

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 lipca 2014 r.

**Sąd Apelacyjny we Wrocławiu** w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący:	SSA Wojciech Kociubiński (spr.)
Sędziowie:	SSA Ryszard Ponikowski SSO del. do SA Piotr Kaczmarek
Protokolant:	Iwona Łaptus

przy udziale Prokuratora Prokuratury Apelacyjnej Beaty Lorenc - Kociubińskiej

po rozpoznaniu w dniu 24 lipca 2014 r.

sprawy **M. K. (1)** oskarżonego z art. 280 § 2 kk i art. 276 kk w zw. z art. 11 § 2 kk i art. 64 § 1 kk; art. 244 kk

**T. A. (1)** oskarżonego z art. 280 § 2 kk i art. 276 kk w zw. z art. 11 § 2 kk i art. 64 § 1 kk; art. 288 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk

**R. M. (1)** oskarżonego z art. 280 § 2 kk i art. 276 kk w zw. z art. 11 § 2 kk; art. 178a § 1 i 4 kk w zw. z art. 64 § 1 kk

**K. P.** oskarżonego z art. 280 § 2 kk i art. 276 kk w zw. z art. 11 § 2 kk

z powodu apelacji wniesionej przez prokuratora i oskarżonych M. K. (1), R. M. (1) i K. P.

od wyroku Sądu Okręgowego w Świdnicy

z dnia 12 marca 2014 r. sygn. akt III K 87/12

**I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że w miejsce czynu przypisanego oskarżonym R. M. (1), T. A. (1), K. P. i M. K. (1) w pkt I części rozstrzygającej zaskarżonego wyroku, kwalifikowanego z art. 191 § 2 k.k., a w stosunku do osk. T. A. (1) i M. K. (1) także w zw. z art. 64 § 1 k.k., tychże oskarżonych uznaje za winnych popełnienia czynu zarzucanego im w pkt I aktu oskarżenia, z tym ustaleniem, że czynem tym nie dokonano zaboru samochodu S. (...) o nr rej. (...) o wartości 2.500 zł oraz dalej, że niebezpiecznym przedmiotem w postaci siekiery posługiwał się wyłącznie oskarżony T. A. (1), czego pozostali oskarżeni nie byli świadomi, to jest oskarżonego T. A. (1) uznaje za winnego przestępstwa z art. 280 § 2 k.k. i 276 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i z art. 64 § 1 k.k., M. K. (1) za winnego przestępstwa z art. 280 § 1 k.k. i 276 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i z art. 64 § 1 k.k., a oskarżonych R. M. (1) i K. P. za winnych przestępstwa z art. 280 § 1 k.k. i 276 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za to wymierza im kary:**

**1. T. A. (1), na podstawie art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. i art. 64 § 1 k.k. 3 (trzech) lat pozbawienia wolności;**

2. **M. K. (1)**, na podstawie art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. i art. 64 § 1 k.k., 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności;

3. **R. M. (1)**, na podstawie art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k., 2 (dwóch) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

4. **K. P.** na podstawie art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. przy zastosowaniu art. 60 § 2 k.k. i art. 60 § 6 pkt 3 k.k. roku pozbawienia wolności;

stwierdzając tym samym, że rozwiązaniu uległy kary łączne wymierzone oskarżonym **T. A. (1)** i **R. M. (1)** w pkt VI części rozstrzygającej zaskarżonego wyroku;

**II. w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;**

**III. na podstawie art. 85 i 86 § 1 k.k. łączy kary pozbawienia wolności wymierzone osk. T. A. (1) i R. M. (1) i wymierza im kary łączne: T. A. (1) 3 (trzech) lat pozbawienia wolności; R. M. (1) 3 (trzech) lat pozbawienia wolności;**

**IV. na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet wymierzonych oskarżonym kar pozbawienia wolności zalicza okresy ich tymczasowego aresztowania:**

- **M. K. (1)** od dnia 22 kwietnia 2012 r. do dnia 21 czerwca 2012 r.;

- **T. A. (1)** od dnia 22 kwietnia 2012 r. do dnia 8 maja 2012r i od dnia 7 lutego 2014 r. do dnia 24 lipca 2014 r.;

- **R. M. (1)** od dnia 22 kwietnia 2012 r. do dnia 26 lipca 2012r.;

- **K. P.** od dnia 2 maja 2013 r. do 15 listopada 2013 r.;

**V. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokatów M. M. (1), A. G., P. S. i Ł. K. po 600 zł tytułem wynagrodzenia za nieopłaconą obronę z urzędu oskarżonych w postępowaniu odwoławczym oraz po 138 zł tyt. zwrotu podatku VAT.;**

**VI. zwalnia oskarżonych od obowiązku poniesienia wydatków za postępowanie odwoławcze, którymi obciąża skarb Państwa, i zwalnia ich od opłat za obie instancje.**

## UZASADNIENIE

**M. K. (1), T. A. (1), R. M. (1) (...) P.** zostali oskarżeni o to, że :

I. w dniu 22 kwietnia 2012 r. w W. woj. (...) wspólnie i w porozumieniu dokonali rozboju na osobie **A. K. (1)** w ten sposób, że posługując się niebezpiecznym przedmiotem w postaci siekiery oraz grożąc pozbawieniem życia, uderzając pięściami po ciele, zabrali w celu przywłaszczenia telefon komórkowy marki (...) o wartości 30 zł należący do **A. K. (1)** oraz zabrali w celu przywłaszczenia samochód marki (...) o nr rej. (...) o wartości 2.500 zł, samochód marki (...) o nr rej. (...) (...)o wartości 3.000 zł oraz (...) o nr rej. (...) o wartości 5.000 zł oraz narzędzia w postaci: dwóch kompresorów na powietrze, migomatu spawalniczego marki B., trzech maszyn do szlifowania, trzech wiertarek, trzech wiertarek akumulatorowych, dwóch szlifierek, dwóch pił elektrycznych łańcuchowych, wyrzynarki elektrycznej, trzech gumówek, miernika poboru prądu, zestawu kluczy nasadowych, dwóch zestawów kluczy oczkowych, zestawu wiertel, zestawu przycinaków, routera do Internetu, karty pamięci, aparatu cyfrowego z ładowarką, radia samochodowego marki S., radia samochodowego z pilotem, alufelgi, dwóch radiomagnetofonów przenośnych, dwóch zestawów śrubokrętów, myjki ciśnieniowej samochodowej, siekiery, telewizora, opalarki elektrycznej, szlifierki elektrycznej, skrzynki narzędziowej, trzech młotków brukarskich, lewarka hydraulicznego, węża ogrodowego o łącznej wartości

7.459 zł oraz kluczyki do pojazdów: marki F., S., F. (...) oraz dokumenty: dowód rejestracyjny serii (...)/ (...) do przyczepy kempingowej o nr rej. (...), karty pojazdu seria (...)/ (...) F. (...) oraz ubezpieczenia tego pojazdu i faktury zakupu, dokumentację instalacji gazowej, umowę kupna samochodu F. (...), wyciąg z Krajowego Rejestru Sądowego, dowód rejestracyjny (...)/B. (...) na pojazd o nr rej. (...), naklejkę znamionową, fakturę VAT (...), dowód rejestracyjny seria (...)/ (...) na pojazd S. o nr rej. (...) i ubezpieczenie na ten pojazd, umowę sprzedaży samochodu marki V. (...) nr rej. (...), odpis postanowienia Sądu w Jeleniej Górze odnośnie samochodu P. (...) o nr rej. (...), poświadczenie badania zbiornika (...), dowód rejestracyjny seria (...)/ (...) samochodu S. (...), polisę (...) pojazdu S. (...), dowód wpłaty, dokument nr seria (...) na pojazd S. (...), fakturę VAT nr (...), wyciąg ze świadectwa homologacji (...), pokwitowanie nr (...) na zatrzymany dowód rejestracyjny, polisę nr (...), polisę nr (...), badanie techniczne pojazdu S. (...), umowę kupna pojazdu S. (...), wniosek o ubezpieczenie samochodu S. (...), powodując straty w wysokości nie mniejszej niż 16.959 zł na szkodę M. D. oraz usiłowali zabrać w celu przywłaszczenia samochód marki (...) nr rej. (...) o wartości 1.800 zł na szkodę P. W. (1), lecz zamierzonego celu nie osiągnęli z uwagi na to, iż nie mogli uruchomić tego pojazdu, przy czym T. A. (1) zarzucanego czynu dopuścił się w warunkach powrotu do przestępstwa będąc uprzednio skazanym wyrokiem Sądu Rejonowego w Wałbrzychu z dnia 11.10.2004 r. sygn. akt II K 717/04 za czyny z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. na karę 3 lat pozbawienia wolności, którą odbył w okresie od 13.10.2005 r. do 30.08.2007 r. oraz od 16.05.2008 r. do 16.06.2008 r., zaś M. K. (1) zarzucanego czynu dopuścił się w warunkach powrotu do przestępstwa będąc uprzednio skazanym wyrokiem łącznym Sądu Okręgowego w Świdnicy z dnia 27.02.2006 r. sygn. akt III K 214/05 obejmującym wyroki: Sądu Rejonowego w Wałbrzychu z dnia 29.08.2003 r. sygn. akt III K 643/02 na karę 2 lat pozbawienia wolności za czyny z art. 189 § 1 k.k., art. 157 § 2 k.k., art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. oraz Sądu Okręgowego w Świdnicy z dnia 29.12.2004 r. sygn. akt III K 41/04 na karę łączną 2 lat pozbawienia wolności za czyny z art. 193 k.k. i art. 158 § 1 k.k., art. 240 § 1 k.k., mocą którego to wyroku łącznego wymierzono mu karę łączną 3 lat pozbawienia wolności, którą odbywał w okresie od 14.03.2003 r. do 4.11.2003 r., od 14.05.2004 r. do 14.10.2004 r., od 27.03.2006 r. do 22.10.2007 r. **tj. o czyn z art. 280 § 2 k.k. i art. 276 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.** wobec **R. M. (1) i K. P.**, a wobec **T. A. (1) i M. K. (1) o czyn z art. 280 § 2 k.k. i art. 276 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i art. 64 § 1 k.k.**

a nadto **M. K. (1)** został oskarżony o to, że :

II. w dniu 22 kwietnia 2012 r. w W. woj. (...) kierował samochodem marki (...) o nr rej. (...) w ruchu lądowym wbrew zakazowi prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych orzeczonemu wyrokiem Sądu Rejonowego w Wałbrzychu z dnia 6.12.2010 r. sygn. akt III K 44/10, który to zakaz obowiązywał go do dnia 16.02.2014 r.

**tj. o czyn z art. 244 k.k.**

III. w dniu 22 kwietnia 2012 r. na trasie W.-B. G. woj. (...) kierował samochodem marki (...) o nr rej. (...) w ruchu lądowym wbrew zakazowi prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych orzeczonemu wyrokiem Sądu Rejonowego w Wałbrzychu z dnia 6.12.2010 r. sygn. akt III K 44/10, który to zakaz obowiązywał go do dnia 16.02.2014 r.

**tj. o czyn z art. 244 k.k.**

oraz **T. A. (1)** został oskarżony o to, że :

IV. w dniu 22 kwietnia 2012 r. w W. woj. (...) umyślnie uszkodził samochód marki (...) o nr rej. (...) będący w posiadaniu M. D., którego właścicielem był Z. M. w ten sposób, że wszedł na dach samochodu i dokonał jego zgniecenia, jak również zgniółł przednią maskę i wybił przednią szybę powodując straty w wysokości 1200 zł na szkodę M. D., przy czym zarzucanego czynu dopuścił się w warunkach powrotu do przestępstwa opisanego jak w punkcie I

**tj. o czyn z art. 288 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.**

a nadto **R. M. (1)** został oskarżony o to, że:

V. w dniu 22 kwietnia 2012 r. w W. woj. (...) kierował samochodem marki (...) o nr rej. (...) w ruchu lądowym w stanie nietrzeźwym mając 1,07 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, będąc uprzednio skazanym wyrokami Sądu Rejonowego w Wałbrzychu: z dnia 9.02.2009 r. sygn. akt X K 1707/08 za czyn z art. 178a § 1 k.k. oraz z dnia 4.04.2010 r. sygn. akt III K 579/10 za czyny z art. 178a § 1 k.k. i art. 244 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., tym samym kierując wbrew zakazowi prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych orzeczonemu wyrokiem w/w Sądu z dnia 4.02.2010 r. w sprawie o sygn. akt II K 579/10 na okres 4 lat, przy czym zarzucanego czynu dopuścił się w warunkach powrotu do przestępstwa będąc skazanym wyrokiem w/w Sądu w sprawie o sygn. akt X K 1707/08 za czyn z art. 178a § 1 k.k. na karę 10 miesięcy pozbawienia wolności, którą odbywał w okresie od 31.08.2010 r. do 14.06.2011 r.

**tj. o czyn z art. 178a § 1 i 4 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.**

Sąd Okręgowy w Świdnicy wyrokiem z dnia 12 marca 2014 r., sygn. akt: III K 87/12, orzekając o zarzucie stawianym oskarżonym w pkt I aktu oskarżenia, M. K. (1), T. A. (1), R. M. (1) i K. P. uznał za winnych tego, że w dniu 22 kwietnia 2012 r. w W., woj. (...) działając wspólnie i w porozumieniu, w celu wymuszenia zwrotu wierzytelności przysługującej R. M. (1) od M. D., stosując przemoc wobec A. K. (1) – osoby dozorującej garaż i plac przygarażowy – uderzając go pięściami po ciele, a także w przypadku T. A. (1) i R. M. (1) grożąc A. K. (1) użyciem siekiery, wyprowadzili z placu przed garażem przy ul. (...) samochody: marki (...) o nr rej. (...) (...)o wartości 3.000 zł oraz (...) o nr rej. (...) o wartości 5.000 zł, a także zabrali narzędzia w postaci dwóch kompresorów na powietrze, migomatu spawalniczego marki B., trzech maszyn do szlifowania, trzech wiertarek, trzech wiertarek akumulatorowych, dwóch szlifierek, dwóch pił elektrycznych łańcuchowych, wyrzynarki elektrycznej, trzech gumówek, miernika poboru prądu, zestawu kluczy nasadowych, dwóch zestawów kluczy oczkowych, zestawu wiertel, zestawu przycinaków, routera do Internetu, karty pamięci, aparatu cyfrowego z ładowarką, radia samochodowego marki S., radia samochodowego z pilotem, alufelgi, dwóch radiomagnetofonów przenośnych, dwóch zestawów śrubokrętów, myjki ciśnieniowej samochodowej, siekiery, telewizora, opalarki elektrycznej, szlifiereki elektrycznej, skrzynki narzędziowej, trzech młotków brukarskich, lewarka hydraulicznego, węża ogrodowego o łącznej wartości 7.459 zł oraz kluczyki do pojazdów: marki F., S., F. (...) oraz dokumenty takie jak wyszczególnione w pkt I części wstępnej wyroku oraz usiłowali ponadto wyprowadzić z placu przed garażem samochód marki M. (...) o nr rej. (...), lecz zamierzonego celu nie osiągnęli z uwagi na to, iż nie mogli uruchomić tego pojazdu, przy czym T. A. (1) opisanego wyżej czynu dopuścił się w warunkach powrotu do przestępstwa, będąc uprzednio skazanym wyrokiem Sądu Rejonowego w Wałbrzychu z dnia 11.10.2004 r. sygn. akt II K 717/04 za czyny z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. na karę 3 lat pozbawienia wolności, którą odbył w okresie od 13.10.2005 r. do 30.08.2007 r. oraz od 16.05.2008 r. do 16.06.2008 r., zaś M. K. (1) opisanego wyżej czynu dopuścił się w warunkach powrotu do przestępstwa będąc uprzednio skazanym wyrokiem łącznym Sądu Okręgowego w Świdnicy z dnia 27.02.2006 r. sygn. akt III K 214/05 obejmującym wyroki: Sądu Rejonowego w Wałbrzychu z dnia 29.08.2003r. sygn. akt III K 643/02 na karę 2 lat pozbawienia wolności za czyny z art. 189 § 1 k.k., art. 157 § 2 k.k., art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. oraz Sądu Okręgowego w Świdnicy z dnia 29.12.2004 r. sygn. akt III K 41/04 na karę łączną 2 lat pozbawienia wolności za czyny z art. 193 k.k. i art. 158 § 1 k.k., art. 240 § 1 k.k., mocą którego to wyroku łącznego wymierzono mu karę łączną 3 lat pozbawienia wolności, którą odbywał w okresie od 14.03.2003 r. do 4.11.2003 r., od 14.05.2004 r. do 14.10.2004 r., od 27.03.2006 r. do 22.10.2007 r. tj. uznał oskarżonych za winnych popełnienia występku z art. 191 § 2 k.k. wobec R. M. (1) i K. P., a wobec T. A. (1) i M. K. (1) występku z art. 191 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i za czyn ten, na podstawie art. 191 § 2 k.k. wymierzył kary:

- R. M. (1) 3 (trzech) lat 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

- T. A. (1) karę 3 (trzech) lat pozbawienia wolności;

- M. K. (1) 2 (dwóch) lat 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

- K. P. 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności;

uniewinnił M. K. (1) od popełnienia czynów zarzucanych mu w pkt II i III aktu oskarżenia;

uznał T. A. (1) za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w pkt IV aktu oskarżenia, tj. występku z art. 288 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i za czyn ten na podstawie art. 288 § 1 k.k. wymierzył mu karę roku pozbawienia wolności;

uznał R. M. (1) za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w pkt V aktu oskarżenia tj. występku z art. 178a § 1 i 4 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i za czyn ten na podstawie art. 178a § 4 k.k. wymierzył mu karę roku 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności oraz orzekł, podstawie art. 42 § 2 k.k., orzekł zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 5 (pięciu) lat;

na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. połączył wymierzone osk. R. M. (1) i T. A. (1) kary pozbawienia wolności i wymierzył im kary łączne:

-.

- T. A. (1) 3 (trzech) lat i 2 (dwóch) miesięcy pozbawienia wolności;
- R. M. (1) 4 (czterech) lat pozbawienia wolności;

na podstawie art. 63 § 1 k.k., na poczet kar pozbawienia wolności zaliczył okresy tymczasowego aresztowania oskarżonych:

- M. K. (1) od dnia 22 kwietnia 2012 r. do dnia 21 czerwca 2012 r.,

- T. A. (1) od dnia 22 kwietnia 2012 r. do dnia 08 maja 2012 r. oraz od dnia 07 lutego 2014 r. do 12 marca 2014 r.,

- R. M. (1) od dnia 22 kwietnia 2012 r. do dnia 26 lipca 2012r.,

- K. P. od dnia 02 maja 2013 r. do dnia 15 listopada 2013r.;

zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. P. S. 2730,60 zł, na rzecz adw. Ł. K. i adw. A. G. po 2361,60 zł oraz na rzecz adw. M. M. (2) 1623,60 zł tytułem wynagrodzenia za nieopłaconą obronę z urzędu oskarżonych R. M. (1), K. P., T. A. (1) i M. K. (1) w postępowaniu przygotowawczym i przed Sądem; zwolnił oskarżonych od obowiązku poniesienia wydatków za postępowanie i od opłat.

Apelację od tego wyroku wnieśli: prokurator, co do wszystkich oskarżonych oraz oskarżeni R. M. (1), M. K. (1) i K. P..

**Prokurator** zaskarżył wyrok w części rozstrzygającej o czynie zarzucanym oskarżonym w pkt I a/o i w części uniewinnienia osk. M. K. (1) od czynów art. 244 k.k., zarzucając:

I. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia i mający wpływ na jego treść, polegający na niesłusznym przyjęciu, że oskarżeni stosując przemoc w postaci zadawania uderzeń pięściami i groźbę bezprawną pobicia i uszkodzenia ciała po użyciu siekiery nie działali w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, lecz jedynie w zamiarze uzyskania zwrotu należnej R. M. (1) wierzytelności za świadczoną wcześniej na rzecz M. D. pracę, podczas gdy zebrany w sprawie materiał dowody w postaci konsekwentnych zeznań pokrzywdzonych M. D. oraz A. K. (1), a także P. W. (2) i K. C. wskazuje, że na podstawie obowiązującego prawa nie przysługiwała sprawcy żadna wierzytelność, co do której istniała jakakolwiek podstawa jej dochodzenia, nadto treść wyjaśnień składanych przez oskarżonych, ich ewolucja w toku postępowania, zabezpieczona korespondencja w postaci tzw. „grypsów” oraz fakt, że przedmiotem zamachu było także mienie należące do innych osób świadczy niezbicie o tym, że R. M. (1), M. K. (1), T. A. (1) i K. P. swoim zachowaniem wyczerpali znamiona zbrodni rozboju w rozumieniu przepisu z art. 280 § 2 k.k.

II. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, polegający na wyrażeniu poglądu, że dowody ujawnione na rozprawie i ustalone na ich podstawie okoliczności nie są wystarczające do uznania za udowodniony faktu popełnienia przez oskarżonego M. K. (1) przypisanego mu przestępstwa z art. 244 k.k., polegającego na kierowaniu przez niego samochodem marki (...) w dniu 22 kwietnia 2012 r. w W. wbrew orzeczonemu wobec niego zakazowi prowadzenia pojazdów mechanicznych, podczas gdy zebrany w sprawie materiał

dowodowy w postaci zeznań A. K. (1), składanych przez świadka kilkakrotnie w postępowaniu przygotowawczym, w których konsekwentnie wskazywał na prowadzenie samochodu (...) przez tegoż M. K. (1) na ogólnodostępnym placu załadunkowym, gdzie odbywał się lokalny ruch pojazdów oceniona w powiązaniu z innymi dowodami nieodparcie prowadzi do wniosku przeciwnego.

III. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, polegający na wyrażeniu poglądu, że dowody ujawnione na rozprawie i ustalone na ich podstawie okoliczności nie są wystarczające do uznania za udowodniony faktu popełnienia przez oskarżonego M. K. (1) przypisanego mu przestępstwa z art. 244 k.k., polegającego na kierowaniu w dniu 22 kwietnia 2012 r. na trasie W.-B. G. samochodem marki (...) wbrew orzeczonemu wobec niego zakazowi prowadzenia pojazdów mechanicznych, podczas gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy w postaci wyjaśnień oskarżonych R. M. (1) i K. P. składanych w postępowaniu przygotowawczym, w których potwierdzili oni, że oskarżony M. K. (1) kierował samochodem na tej trasie oceniona we wzajemnym powiązaniu i ujawnionymi przykładami nielegalnej korespondencji winno skutkować przyjęciem, że M. K. (1) dopuścił się popełnienia tego czynu.

IV. rażąco niewspółmierność kary pozbawienia wolności orzeczonych wobec wszystkich oskarżonych za zarzucone im czyny polegającą na niedocenianiu zarówno w wymiarze podmiotowym, jak i przedmiotowym ich szkodliwości, w szczególności wyrażającej się z uprzedniego zaplanowania i logistycznego przygotowania, brutalnego sposobu działania przy wykorzystaniu liczebnej przewagi nad pokrzywdzonym A. K. (1), wykalkulowanym pretekstem dochodzenia rzekomo należytej wierzytelności, nagannym sposobem życia przed popełnieniem zarzuconych czynów, i brakiem jakiegokolwiek skruchy, które to elementy ze względu na cele prewencji szczególnej i ogólnej winny skutkować wymierzeniem surowych kar pozbawienia wolności w wymiarze wnioskowanym przez oskarżyciela publicznego.

Podnosząc powyższe zarzuty, prokurator wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

**Obrońca oskarżonego K. P.** zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku i mający wpływ na jego treść, polegających na przyjęciu współsprawstwa oskarżonego co do popełnienia czynu zabronionego z art. 191 § 2 k.k. w sytuacji, gdy oskarżonemu nie można przypisać działania w zamiarze bezpośrednim popełnienia wraz z pozostałymi oskarżonymi przedmiotowego czynu zabronionego, gdyż nie obejmował on świadomością, ani działaniem jego popełnienia, albowiem oskarżony R. M. (1) wprost poinformował pozostałych oskarżonych, że przyjechał na miejsce zdarzenia po swoje rzeczy, zaś oskarżony jedynie pomógł mu wnieść je do samochodu.

2. naruszenie przepisów postępowania mających istotny wpływ na treść wyroku, tj. przepisu art. 5 § 1 i § 2 k.p.k. i art. 7 k.p.k., polegające na skazaniu oskarżonego w sytuacji, gdy ocena zebranych dowodów w sprawie, przy uwzględnieniu zasad logicznego rozumowania i zasad doświadczenia życiowego, nie pozwalają z całą stanowczością dokonać tak jednoznacznych ustaleń faktycznych sytuujących wiedzę i świadomość oskarżonego, by ocenić działanie oskarżonego R. M. (1), jako mające na celu wymuszenie zwrotu wierzytelności, a pojawiające się wątpliwości powinny zostać rozstrzygnięte na korzyść oskarżonego.

3. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na wymierzaniu oskarżonemu bezwzględnej kary 2 lat pozbawienia wolności w sytuacji, gdy wymiar orzeczonej kary przekracza stopień winy oskarżonego i przekracza stopień społecznej szkodliwości jego czynu oraz nie uwzględnia podrzędnej roli oskarżonego w zdarzeniu, co powinno było prowadzić do wymierzenia oskarżonemu kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania.

4. niewspółmierność kary orzeczonej wobec oskarżonego w stosunku do popełnionego przez niego czynu zabronionego.

Podnosząc powyższe zarzuty, apelujący ten wniósł o uniewinnienie oskarżonego od stawianego mu zarzutu, ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez wymierzenie oskarżonemu kary pozbawienia wolności z

warunkowym zawieszeniem jej wykonania albo uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu.

**Obrońca oskarżonego R. M. (1)**, zaskarżonemu wyrokowi zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na jego treść, polegający na przyjęciu, że oskarżony R. M. podczas pobytu w garażu obejmował swoim zamiarem użycie przez oskarżonego T. A. siekiery (o ile takie użycie w ogóle miało miejsce), w sytuacji, gdy dowody w postaci nagrania z monitoringu i konsekwentne w tym zakresie wyjaśnienia R. M. prowadzą do odmiennego wniosku.

Obrońca osk. R. M. (1) wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez wyeliminowanie z opisu czynu wskazanego w pkt I części dyspozytywnej wyroku zwrotu: „a także w przypadku R. M. (1) grożąc A. K. (1) użyciem siekiery” i orzeczenie za ten czyn kary roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz kary łącznej 2 lat pozbawienia wolności.

**Obrońca oskarżonego M. K. (1)** zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, poprzez ustalenie, że oskarżony M. K. (1) w momencie zdarzenia:

- a) nie był pod wpływem alkoholu, którego ilość wykluczałaby czynny udział w zdarzeniu,
- b) opuścił pojazd M. (...) celem aktywnego uczestniczenia w zdarzeniu,
- c) uderzał pięściami po ciele pokrzywdzonego A. K. (2),
- d) brał udział w zaborze przedmiotów opisany w pkt I sentencji skarżonego wyroku;

gdy tymczasem ustalenia te sprzeczne są z treścią zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w tym w szczególności z treścią wyjaśnień oskarżonego, współoskarżonych, części świadków, jak i znajdującego się w aktach nagrania z monitoringu, z których to dowodów jednoznacznie wynika, iż oskarżony M. K. (1) nie brał aktywnego udziału w przedmiotowym zdarzeniu, gdy w dodatku stan upojenia alkoholowego mu na to nie pozwalał.

2. obrazę prawa procesowego, które miało istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia, a mianowicie art. 5 § 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. poprzez:

- a) rozstrzygnięcie niedających się rozstrzygnąć wątpliwości odnośnie przebiegu zdarzenia na niekorzyść oskarżonego i sprzecznie z zasadami doświadczenia życiowego, przyjmując, że oskarżony M. K. (1) brał udział w przedmiotowym zdarzeniu (m.in. bijąc pokrzywdzonego A. K. (2)), gdy tymczasem żaden dowód w sposób jednoznaczny faktu tego nie potwierdza, zaś szereg dowodów w połączeniu z zasadami doświadczenia życiowego zdają się wykluczać udział oskarżonego w przedmiotowym zdarzeniu,
- b) oparcie ustaleń faktycznych przedmiotowego orzeczenia w głównej mierze na treści zeznań pokrzywdzonego A. K. (1), gdy tymczasem istnieją zasadnicze wątpliwości odnośnie wiarygodności tegoż świadka, tak z uwagi na jego sytuację życiową (możliwość utraty miejsca zamieszkania i źródła utrzymania) jak i osobistą (częste nadużywanie alkoholu, skłonność do fantazjowania oraz wyolbrzymiania niektórych zdarzeń), a zeznania te sprzeczne są z treścią wyjaśnień wszystkich współoskarżonych i zapisu z monitoringu.

Apelujący ten wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego.

**Sąd Apelacyjny zważył co następuje.**

W pierwszej kolejności należy odnieść się do zarzutów wskazywanych w apelacjach obrońców oskarżonych, kwestionujących ustalenia faktyczne przyjęte w podstawie zaskarżonego wyroku, dotyczące przebiegu zdarzenia z

dnia 22 kwietnia 2012 r. i sposobu zachowania się w tym zdarzeniu (podjętych czynności wykonawczych) każdego z oskarżonych.

Uznając potrzebę wyczyszczenia przedpola dla rozważań o tych apelacjach, należy wskazać na okoliczności, które w sprawie są bezsporne. I tak, okolicznością taką jest fakt, że we wskazanym wyżej dniu, ok. godz. 9<sup>00</sup> oskarżeni przyjechali, samochodem M. stanowiącym własność osk. M. K. (1), a kierowanym przez osk. R. M. (1), na plac, na którym znajduje się warsztat samochodowy należący do M. D.. Niekwestionowane są dalej ustalenia Sądu Okręgowego, że zaraz po wjeździe na plac, z samochodu wysiedli osk. R. M. (1) i T. A. (1), którzy polecili stróżującemu na placu (...) otworzyć garaż, po czym zabrano stamtąd narzędzia należące do M. D. oraz wyprowadzono z placu samochody F. (...) nr rej. (...) (...)i P. (...) nr rej. (...), a także próbowano wyprowadzić samochód M. (...) nr rej. (...) wartości 1800 zł, przy czym wcześniej zabrano dokumenty wyszczególnione w opisie czynu przypisanego oskarżonym w pkt I, znajdujące się w przyczepie campingowej z której korzystał A. K. (2).

Z placu zabrano także samochód S. (...) nr rej. (...). Jak ustalił Sąd Okręgowy, a co nie jest kwestionowane w żadnej z apelacji (zwłaszcza apelacji prokuratora), zabór tego samochodu nastąpił przed opisanym wyżej zdarzeniem. Dokonał go sam osk. R. M. (1) na kilka godzin przed przyjazdem na plac wspólnie z oskarżonymi (S.O. str. 3 uzasadnienia wyroku).

Bezsporne jest wreszcie, że zabrane z warsztatu M. D. narzędzia zostały przewiezione przez oskarżonych do garażu należącego do osk. M. K. (1) w B. i po zatrzymaniu oskarżonych, co nastąpiło jeszcze tego samego dnia, pokrzywdzony odzyskał wszystkie narzędzia. Odzyskano także wyprowadzone z placu samochody.

Apelujący obrońcy kwestionują natomiast to podstawowe ustalenie Sądu Okręgowego, że przedstawiony wyżej czyn, a przypisany im w pkt I części rozstrzygającej zaskarżonego wyroku, oskarżeni popełnili w całości wspólnie i w porozumieniu.

Odnosząc się do powyższego należy podnieść, że wprawdzie zaraz po przyjeździe oskarżonych na plac tylko osk. R. M. (1) i T. A. (1) polecili stróżowi A. K. (2) otworzyć garaż, po czym grożąc mu pobiciem i zabójstwem, zażądali wydania kluczy od samochodów i nakazali ładować narzędzia znajdujące się w warsztacie na ich samochód, to nie ulega najmniejszej wątpliwości, że nie był to jedyny moment w którym oskarżeni kierowali groźby do A. K. (2), na wypadek niespełnienia ich żądań wydania rzeczy. Podobne groźby kierowano do A. K. (2) także w dalszej fazie zajścia i uczestniczyli w tym już wszyscy oskarżeni.

## **I**

**Udział w przypisanym oskarżonym czynie kwestionuje przede wszystkim osk. M. K. (1).** Oskarżony ten konsekwentnie utrzymuje, że choć przyjechał z pozostałymi oskarżonymi na plac, to jednak był tak mocno pijany, że przez cały tam pobyt spał w samochodzie, z którego ani na moment nie wychodził. W tym też kierunku idzie apelacja obrońcy osk. M. K. (1), zarzucająca Sądowi Okręgowemu błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku, wynikający z dowolnej oceny zebranych dowodów oraz nierespektowania zasady wyrażonej w art. 5 § 2 k.p.k.

Zarzuty te nie są zasadne.

Ustalenia Sądu Okręgowego o udziale osk. M. K. (1), jako współsprawcy, w czynie przesianym mu w pkt I wyroku Sądu Okręgowego nie opierają się tylko na zeznaniach pokrzywdzonego A. K. (2). Udział ten potwierdzają także inne dowody, co do wiarygodności których nie można mieć najmniejszej wątpliwości. Najistotniejsze są zeznania K. B. (k. 331-333, 818-819), pracownika składu opałowego, który zauważył na swoim monitorze przemysłowym, że na sąsiadującym placu, na którym znajduje się warsztat M. D. „(...) dzieje się coś takiego, co nie powinno się dziać”, po czym poszedł tam i widział, jak czterech nieznanym mu mężczyznom próbuje odholować z placu „busa” i „coś ładują” z hali warsztatowej na swój samochód. Kiedy się do nich odezwał co robią, mężczyźni ci wulgarnymi słowami kazali mu wynosić się z placu. Udział wszystkich czterech oskarżonych w zdarzeniu rozgrywającym się na placu przed garażem



M. D. potwierdza także zapis monitoringu znajdującego się na placu, co prawidłowo przeanalizował i odtworzył na rozprawie Sąd Okręgowy (str. 30-31 uzasadnienia wyroku S.O.). Oba powyższe dowody przekonują o wiarygodności zeznań A. K. (2), kiedy przedstawia on szczegółowo okoliczności zajścia i opisuje rolę każdego z oskarżonych. A opis ten nie pozostawia żadnych wątpliwości, że wszyscy oskarżeni wykonywali czynności sprawcze przypisanego im czynu i współdziałali w zaborze rzeczy zabranych z placu. W świetle tych dowodów jednoznacznie przedstawia się rola sprawcza osk. M. K. (1). Jego twierdzenia, że przez cały czas spał w samochodzie są oczywiście niewiarygodne i Sąd Okręgowy słusznie nie dał im wiary. Jedyną wątpliwość jaka pojawia się w zeznaniach A. K. (2) odnośnie zachowania się osk. M. K. (1) na placu, dotyczy tego czy w czasie ładowania narzędzi na samochód oskarżony ten wchodził do garażu, czy też nie (k. 71, 886). Szczegół ten nie ma jednak żadnego znaczenia dla stwierdzenia sprawstwa osk. M. K. (1), wszakże opisywany przez A. K. (2), a także K. B. i potwierdzany zapisem monitoringu, sposób zachowania się osk. M. K. (1) bez wątpliwości dowodzi, że było to współwykonywanie czynu polegającego na zabieraniu rzeczy M. D.. Jego twierdzeniom, że podczas zdarzenia na placu nie wychodził w ogóle z samochodu przeczą także wyjaśnienia osk. K. P. złożone w śledztwie, który mówił nie tylko o tym, że osk. M. K. (1) wychodził z auta, ale także o tym, że po czynnie brał udział w ukrywaniu przywiezionych narzędzi w swoim garażu (k. 125). Na rozprawie osk. K. P. wyjaśnienia te wprawdzie odwołał (k. 749), ale podawane przez niego przyczyny, które miały powodować, że w śledztwie miał mówić nieprawdę w ogóle nie przekonują i Sąd Okręgowy słusznie wyjaśnieniom tym nie dał wiary.

W świetle wiarygodnych zeznań A. K. (2), za jedynie prawidłowe należy uznać i to ustalenie Sądu Okręgowego, że osk. M. K. (1) można przypisać także współdziałanie sprawcze w zakresie stosowania przemocy i groźby dalszej przemocy wobec pokrzywdzonego A. K. (2), jako środka do zaboru rzeczy. Wprawdzie - jak prawidłowo ustalił Sąd Okręgowy - A. K. (2) otworzył garaż i rozpoczął wydawanie rzeczy w następstwie groźby wypowiedzianej wobec niego tylko przez osk. R. M. (1) i T. A. (1), co nastąpiło pod nieobecność osk. M. K. (1) i K. P., którzy w tym momencie zostali w samochodzie, to jednak oczywistym jest, że A. K. (2) cały czas pozostawał pod presją oskarżonych i wykonywał wszystkie ich polecenia tylko dlatego, że bał się pobicia. W żadnym momencie zdarzenia na placu nie miał swobody i wszystko robił ze strachu przed oskarżonymi. Było to widoczne także dla oskarżonych, którzy dla osiągnięcia celu zaboru rzeczy oraz wyprowadzenia samochodów nie musieli za każdym razem ponawiać wobec A. K. (2) już raz wypowiedzianej groźby pobicia na wypadek, gdyby chciał przeciwstawić się zaborowi rzeczy. Groźbę taką oskarżeni potwierdzali stale swym zachowaniem na placu i postawą wobec A. K. (2). Niezależnie od tego, Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił, że oskarżeni, w tym bezpośrednio osk. M. K. (1), zadawali A. K. (2) ciosy i wypowiadali groźby pobicia także w dalszej fazie ich czynu, a mianowicie, kiedy żądali od niego uruchomienia samochodu (...), który później, po bezskutecznej próbie uruchomienia tego samochodu, próbowali odholować z placu (str. 5 uzasadnienia wyroku S.O.). Ustalenia te wynikają z konsekwentnych i w pełni wiarygodnych zeznań A. K. (2) (k. 886, 50, 57).

**Zarzuty wskazane w apelacji obrońcy osk. M. K. (1), że żaden dowód nie potwierdza sprawstwa tego oskarżonego, zaś „(...) szereg dowodów w połączeniu z zasadami doświadczenia życiowego zdają się wykluczać udział oskarżonego w przedmiotowym zdarzeniu”(zarzut 2a) są całkowicie dowolne. Zarzuty te odwołują się do treści wyjaśnień oskarżonych złożonych na rozprawie, pomijając całkowicie, że były one przedmiotem wnikliwej oceny Sądu Okręgowego i zostały odrzucone jako niewiarygodne, co zostało obszernie i szczegółowo wyjaśnione w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Identycznie należy ocenić zarzut kwestionujący oparcie ustaleń Sądu Okręgowego na zeznaniach A. K. (2). Skarżący odwołuje się w tej części apelacji do argumentów pozamerytorycznych, nie dostrzegając, nie tylko innych dowodów, które przekonują o wiarygodności zeznań A. K. (2), ale także konsekwencji i stanowczości z jaką relacjonował on przebieg zdarzenia i przedstawiał rolę każdego z oskarżonych.**

**Wybiórczo i niedokładnie, a przez co błędnie, odczytuje obrońca osk. M. K. (1) zapis z monitoringu, analizowany przez Sąd Okręgowy (str. 3 apelacji). Podkreślona w apelacji okoliczność, że w nagraniu monitoringu, „...w newralgicznych momentach widnieją trzy sylwetki” (str. 3 apelacji), absolutnie nie wyklucza udziału osk. M. K. (1) w zarejestrowanych czynnościach, a wręcz przeciwnie - jak to prawidłowo ocenił Sąd Okręgowy (str. 31 uzasadnienia wyroku) -**

**stanowi dowód, że w czynnościach tych brał udział. Apelujący pomija bowiem, że opisywany fragment nagrania obejmuje czynności oskarżonych, kiedy dwóch z nich podjeżdżało pod garaż samochodami M. i P. (...), a więc znajdowali się za kierownicą tych aut. Jeżeli zatem na placu były jeszcze trzy osoby, to wliczając w to A. K. (2), oczywistym staje się, że dwie inne osoby, to pozostali dwaj oskarżeni, w tym M. K. (1). Sąd Okręgowy, wbrew temu co zarzuca obrońca osk. M. K. (1) (str. 2 uzasadnienia apelacji), prawidłowo przyjął, że osobą pozostającą w m. nie był M. K. (1). Zarejestrowany moment obejmuje przejazd m. przez plac, a więc w aucie tym musiał być kierujący, natomiast osk. M. K. (1) - jak twierdzi w swoich wyjaśnieniach - miał spać na tylnym siedzeniu.**

Mając to wszystko na uwadze, ustalenia Sądu Okręgowego, że osk. M. K. (1) brał czynny udział, jako współsprawca, w zaborze narzędzi z garażu M. D. oraz samochodów i dokumentów wyszczególnionych w czynie przypisanym mu w pkt I (także usiłowaniu zaboru samochodu M. (...) nr rej. (...) wartości 1800 zł.), po zastosowaniu groźby użycia przemocy wobec A. K. (2), są prawidłowe i apelacja tego oskarżonego nie dostarcza argumentów, które pozwoliłyby ustalenia te skutecznie podważyć.

## II

**Prawidłowe są także ustalenia Sądu Okręgowego w tej mierze odnośnie osk. K. P..** Oskarżony ten przyznał się, że uczestniczył w zdarzeniu i na polecenie R. M. (1) ładował na samochód narzędzia wynoszone z warsztatu M. D., natomiast – jak utrzymywał – nie miał świadomości przestępczego charakteru tych czynności bowiem działał w przekonaniu, że zabierają rzeczy stanowiące własność osk. R. M. (1). W tym też kierunku idzie apelacja obrońcy osk. K. P., zarzucając w pkt. 1 błąd ustaleń Sądu Okręgowego przyjętych w podstawie zaskarżonego wyroku, w których odrzucono, jako niewiarygodne, wyjaśnienia osk. K. P., że nie miał świadomości, iż zabierają rzeczy cudze.

Sąd Okręgowy nie pomijał wyjaśnień, jakie we wskazanej wyżej kwestii złożył osk. K. P.. Wyjaśnienia te poddał ocenie, która jest poprawna, a końcowe wnioski są zgodne z zasadami prawidłowego rozpoznawania i doświadczenia życiowego.

W związku z omawianym zarzutem apelacji obrońcy osk. K. P., zauważyć należy najpierw, że przywoływane wyjaśnienia osk. K. P. nie są konsekwentne. Najpierw oskarżony ten mówił, że: „nie wiedział po co jadą do W.”, a jak ładowali rzeczy na samochód to „... nie pytał kolegów po co to robią” (k. 125). Wersja, że mieli zabierać rzeczy R. M. (1) pojawiła się dopiero na rozprawie (k. 749-750). Rażąco sprzeczne na ten temat wyjaśnienia składał osk. R. M. (1). Najpierw twierdził, że pojechali pobić M. D. (k. 132, 176) potem, że chodziło o wyegzekwowanie długu. W wyjaśnieniach tego oskarżonego pojawiły się też twierdzenia, że pozostałym oskarżonym miał powiedzieć, że do warsztatu D. jedzie po swoje narzędzia (k. 136 – 8), ale są one niewiarygodne. Pomijając, że brak im konsekwencji, to bezsporne okoliczności w jakich doszło do wywiezienia rzeczy z warsztatu M. D., ilość i rodzaj zabranych narzędzi, fakt zaboru także dwóch samochodów oraz usiłowanie zaboru trzeciego i postawa pozostałych oskarżonych w stosunku do A. K. (2), widoczna dla osk. K. P., kiedy próbowano uruchomić M. – busa i kiedy wcześniej grożono pokrzywdzonemu w samochodzie oskarżonych, w którym był także K. P., nie pozostawiały najmniejszej wątpliwości, że nie chodzi o zabranie rzeczy swoich (osk. R. M. (1)). Wskazane wyżej okoliczności czynu były w tej kwestii tak wymowne, że bez najmniejszego ryzyka błędu można odrzucić, jako niewiarygodne, twierdzenia osk. K. P., że nie miał świadomości zabierania rzeczy cudzych. Przyjmując jego wyjaśnienia złożone na rozprawie, należałoby wnosić, że to osk. R. M. (1) jest właścicielem warsztatu z którego oskarżeni wynoszą rzeczy, wszakże wynieśli prawie wszystkie. Absurdalne jest także, aby osk. P. rzeczywiście przyjmował, że również odprowadzane z placu samochody są własnością osk. R. M. (1).

W konsekwencji powyższego nie może być wątpliwości, że osk. K. P. miał świadomość, że przedmiotem zaboru czynu, w którym uczestniczył jako współsprawca, są rzeczy cudze, a nie rzeczy stanowiące własność osk. R. M. (1).

Nie można zgodzić się także z zarzutem obrońcy osk. K. P., że oskarżonemu temu nie można przypisać współsprawstwa w zakresie stosowania wobec A. K. (2) groźby przemocy, jaka poprzedzała czynności sprawcze polegające na zaborze rzeczy i dokumentów, a stanowiącej środek do osiągnięcia tego celu. Twierdzenia obrońcy (str. 4 apelacji), że zastosowana wobec tego pokrzywdzonego przemoc i groźba dalszej przemocy, była ekscysem innych oskarżonych,

który wyklucza przypisanie tych znamion osk. K. P., są tylko w części zasadne, co prawidłowo ustalił Sąd Okręgowy. Osk. K. P. nie może odpowiadać za zachowanie osk. T. A. (1) w stosunku do A. K. (2) zaraz po wejściu razem z nim do garażu, kiedy grożąc siekierą żądał wydania rzeczy. To niewątpliwie był eksces tego tylko oskarżonego, który nie może obciążać pozostałych, w tym zwłaszcza osk. K. P. i M. K. (2), którzy w tym czasie pozostawali w samochodzie.

Ale, jak to wyżej już zaznaczono, pokrzywdzonemu A. K. (2) grożono nie tylko w garażu, zaraz po wejściu tam osk. T. A. (1) i R. M. (1). Pod wyraźną presją tych oskarżonych, a w dalszej fazie zajścia także osk. M. K. (1), pokrzywdzony pozostawał przez cały czas pobytu oskarżonych na placu, czego osk. K. P. musiał być świadom. Poza tym, jak prawidłowo ustalił Sąd Okręgowy, był on obecny w samochodzie, kiedy osk. R. M. (1) i M. K. (1) żądali od A. K. (2), aby uruchomił M. – (...), co poprzedzone było próbą zadania pokrzywdzonemu uderzeń pięścią i groźbą dalszego bicia, na wypadek niespełnienia tych żądań. Zaraz po tym oskarżeni wraz z A. K. (2) ponownie podjechali pod garaż (warsztat), skąd zaczęli wyciągać narzędzia (str. 5 uzasadnienia wyroku S. O). Robił to także na ich polecenie pokrzywdzony, co ewidentnie wynikało z obaw spełnienia kierowanych do niego wcześniej gróźb, których osk. K. P. był świadom. Jeżeli przy zaistnieniu takich okoliczności osk. K. P. – co bezsporne – brał udział, już jako bezpośredni wykonawca, w załadowywaniu narzędzi na samochód i wspólnie z pozostałymi odjechał z placu, także z zabranym stamtąd P. (...), to przypisanie mu czynu polegającego na zaborze rzeczy, poprzez groźbę natychmiastowego użycia przemocy skierowanej do stróżującego na placu (...), jest w pełni uprawnione. Apelacja obrońcy osk. K. P. nie daje podstaw do podważenia tych ustaleń Sądu Okręgowego.

### III

Akceptując w pełni ustalenia Sądu Okręgowego w przedstawionym wyżej zakresie, do rozstrzygnięcia pozostają ustalenia odnośnie motywu czynu oskarżonych i związanej z trym strony podmiotowej czynu. Kwestii tej dotyczy apelacja prokuratora, która w pkt 1 zarzuca błąd ustaleń przyjętych w podstawie zaskarżonego wyroku, jakoby oskarżeni nie działali z zamiarem zaboru rzeczy pokrzywdzonych, a celem ich działania było zmuszenie M. D. do zwrotu należnej osk. R. M. (1) wierzytelności, co pozwoliło Sądowi Okręgowemu na zakwalifikowanie czynu oskarżonych z art. 191 § 2 k.k.

Przed odniesieniem się do tego zarzutu apelacji prokuratora, należy podnieść, że Sąd Okręgowy, kwalifikując czyn oskarżonych jako występki z art. 191 § 2 k.k. na podstawie ustaleń przyjętych w wyroku, dokonał błędnej subsumcji tych ustaleń pod wskazany przepis i w konsekwencji wyrokował z obrazą art. 191 § 2 k.k.

Jak stanowi art. 191 § 2 k.k., przestępstwo stypizowane w tym przepisie popełnia ten, kto stosuje przemoc wobec osoby lub groźbę bezprawną w celu wymuszenia zwrotu wierzytelności. Jeżeli zatem przyjąć za Sądem Okręgowym, że osk. M. D. był dłużnikiem osk. R. M. (1), to art. 191 § 2 k.k. wchodziłoby w grę, gdyby przemoc lub groźba bezprawna została skierowana bezpośrednio przeciwko wolności M. D., w kierunku zmuszenia go do zwrotu osk. R. M. (1) tego długu. Tymczasem, co bezsporne, oskarżeni w tym kierunku nie podejmowali żadnych czynności wymierzonych przeciwko wolności M. D.. Jak wynika z opisu czynu przypisanego oskarżonym w pkt I zaskarżonego wyroku, przemoc i groźbę dalszej przemocy skierowali oni przeciwko A. K. (2), przy czym - wbrew temu co dalej podaje się w opisie tego czynu, a co sprzecznie z tym opisem ustala Sąd Okręgowy - ową przemoc nie stosowali oni „w celu wymuszenia zwrotu wierzytelności przysługującej R. M. (1) od M. D.”, a wyłącznie po to, żeby zmusić A. K. (2) do wydania im narzędzi znajdujących się w warsztacie M. D. oraz swobodnie wyprowadzić samochody z placu przed warsztatem i zabrać dokumenty do tych samochodów.

Opis czynu przypisanego oskarżonym w pkt I wyroku Sądu Okręgowego pozostaje w tej części w oczywistej sprzeczności z ustaleniami przyjętymi w wyroku, co do celu w jakim stosowano przemoc wobec A. K. (2). Należy w tym miejscu podnieść, że stosowanie przemocy lub groźby bezprawnej o jakiej mowa w art. 191 § 2 k.k., polega na szeroko pojętej czynności fizycznej, która może być skierowana także przeciwko innej osobie, niż zobowiązany do zwrotu wierzytelności, lecz zastosowana wtedy przemoc, najczęściej przez związek uczuciowy pokrzywdzonego z tą osobą, prowadzić ma do zniewolenia pokrzywdzonego i poddania się woli stosującego przemoc. Jako przykład podaje się wykręcenie ręki żonie, w celu zmuszenia męża do wydania określonych dokumentów (tak. A. Zoll (w:) A.Zoll red.

Kodeks karny, część szczególna, komentarz, tom II wydanie II, Zakamycze 2006, s.550). Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy, z występkiem z art. 191 § 2 k.k. mielibyśmy do czynienia wówczas, gdyby stosowana wobec A. K. (2) przemoc i groźba bezprawna, o której w momencie jej stosowania musiałby wiedzieć M. D., miałyby na celu doprowadzenie do zniewolenia tegoż M. D. i poddania się woli osk. R. M. (1), przez zwrot żądanej wierzytelności. A to, jak bezspornie ustala Sąd Okręgowy, nie miało miejsca. Jeżeli zatem, według Sądu Okręgowego, czyn wykonany przez oskarżonych w dniu 22 kwietnia 2012 r., przypisany im w pkt I części rozstrzygającej zaskarżonego wyroku, miał być dla osk. R. M. (1) środkiem, aby zmusić M. D. do zwrotu rzekomo istniejącej wierzytelności, to tak rysująca się perspektywa (przyszła) pozwala stwierdzić, że zamierzony cel osk. R. M. (1) chciał osiągnąć dysponując już jak właściciel, rzeczami i dokumentami stanowiącymi własność M. D. i innych osób (właścicielei wyprowadzonych samochodów), które wspólnie z pozostałymi oskarżonymi zabrał (wyjął spod władztwa właścicielei) i wspólnie przejął pod wyłączne władztwo. Oskarżeni po przewiezieniu narzędzi do B. (...) i ukryciu ich w garażu osk. M. K. (1) i po odstawieniu aut z placu (jeden samochód został ukryty także w garażu osk. M. K. (1)) oraz zabranii dokumentów do tych aut, stali się wyłącznymi dysponentami tych rzeczy i wykonywali wszystkie atrybuty właścicielea.

Kwalifikacja czynu przypisanego oskarżonym w pkt I zaskarżonego wyroku, jako występkę z art. 191 § 2 k.k. nie wchodzi zatem w grę także przy przyjmowanym przez Sąd Okręgowy ustaleniu, że osk. R. M. (1) był wierzycielem M. D. i działał z zamiarem wyegzekwowania tej wierzytelności.

Ustalenie to jest jednak błędne, co zasadnie zarzuca apelacja prokuratora w pkt 1. Pomijając konsekwentne zeznania w tej mierze M. D., który stanowczo zaprzeczał by był winien R. M. (1) jakiegó pieniędzy (k. 52, 814-818, 812, 1207), apelujący prokurator trafnie zauważa, że wersja o istnieniu wierzytelności po stronie osk. R. M. (1) pojawiła się dopiero w dalszej fazie postępowania i była stale przez tego oskarżonego wzbogacana. Zaraz po zatrzymaniu oskarżonych żaden z nich nie wyjaśniał, że celem najazdu na warsztat M. D. była chęć wyegzekwowania przez R. M. (1) pieniędzy, jakie rzekomo miał mu być winien za pracę w warsztacie. Osk. R. M. (1) podczas pierwszego przesłuchania podał, że do warsztatu pokrzywdzonego pojechali z zamiarem pobicia go, za to, że spał z jego konkubina i gdy nie zdołali go tam sprowadzić (nie odbierał telefonu, kiedy na polecenie osk. R. M. dzwonił do niego A. K. (2)), osk. R. M. (1) zdecydował o zabranii rzeczy i dokumentów, o jakich w pkt I wyroku (k. 132). Takie wyjaśnienia oskarżony ten podtrzymał przed sądem, na posiedzeniu o tymczasowym aresztowaniu (k. 186). Ich odwołanie, oceniając podawane przez osk. R. M. (1) przyczyny złożenia takich, rzekomo niezgodnych z prawdą wyjaśnień, są nieprzekonywujące (k. 486, 733). O niewiarygodności wersji z długiem po stronie pokrzywdzonego M. D. świadczą dalej zmieniające się okoliczności tej wersji, podawane przez osk. R. M. (1) w kolejnych wyjaśnieniach, w zakresie wielkości rzekomego długu i jego podstawy. W końcowej fazie postępowania (k. 1365 odw.) osk. R. M. (1) przedstawia już bardzo konkretne zestawienie rzeczy, jakie miał sam, za swoje pieniądze, zakupić do warsztatu M. D. ( o czym wcześniej nie mówił) oraz wyliczenie należności za wykonaną na rzecz M. D. pracę. Kwota tej ostatniej należności odbiega od podawanej wcześniej kwoty 10.000 zł, co osk. R. M. (1) skwitował stwierdzeniem, że wcześniej to „tak sobie wymyślił” (k. 1365 odw.). Tak przedstawiające się wyjaśnienia tego oskarżonego prowadzą do oczywistego wniosku, że jeżeli M. D. byłby mu winien pieniądze, jakie wylicza on w tych wyjaśnieniach, to z całą pewnością, z żądaniem ich zwrotu wystąpiłby już dużo wcześniej i na pewno też mówiłby o tym od początku postępowania. Absurdalnie przedstawia się sytuacja, jaką próbuje przeforsować osk. R. M. (1), że nagle, w niedzielę rano 22 kwietnia 2012 r., zdecydował się dopiero na podjęcie stanowczych działań przeciwko M. D., aby ten oddał mu pieniądze, które rzekomo, w dużej kwocie, był mu winien za pracę wykonywaną jeszcze w 2010 r. W innym miejscu, ten sam osk. R. M. (1) przyznaje, że w 2011 roku kupił od M. D. samochód, za który od razu nie mógł zapłacić i zobowiązał się wobec M. D., że za samochód zapłaci później, „(...) jak będzie miał większą gotówkę” (k. 734). Jest oczywiste, że nie składałby takiego zobowiązania i nie płacił za otrzymany samochód, gdyby miał tak dużą wierzytelność do M. D., jak to przedstawia na rozprawie. Chcąc wyegzekwować należne mu pieniądze za pracę w warsztacie, w ogóle nie zapłaciłby mu za samochód. Taki sposób wyegzekwowania należnego długu był z całą pewnością lepszy i łatwiejszy i gdyby rzeczywiście dług był, to osk. R. M. (1) z całą pewnością skorzystałby z tego.

To wszystko nie pozostawia żadnej wątpliwości, że pokrzywdzony M. D. nie miał żadnego długu wobec osk. R. M. (1) i że czyn oskarżonych nie był powiązany z takim długiem.

Jednocześnie pewnie można ustalać, że napaść oskarżonych na stróżującego w warsztacie A. K. (2) i zabór rzeczy oraz dokumentów pozostających w posiadaniu M. D., której inspiratorem był osk. R. M. (1), nie była rabunkiem obliczonym wyłącznie na osiągnięcie zysku przez oskarżonych. U podłoża ich czynu niewątpliwie były jakieś rozgrywki pomiędzy osk. R. M. (1) i M. D. (mają wspólną sprawę karną przed S.R. w W.) i przede wszystkim chęć wyrządzenia krzywdy pokrzywdzonemu motywowała osk. R. M. (1) do dokonania czynu, jaki miał miejsce. Prokurator przyjmuje w apelacji, że oskarżeni jechali na miejsce zdarzenia z powziętym zamiarem pobicia M. D. (str. 8 apelacji). Jest to wysoce prawdopodobne, gdy uwzględni się, że wcześniej osk. R. M. (1) próbował skontaktować się z M. D. i sprowadzić go do warsztatu (patrz trafne ustalenia Sądu Okręgowego str. 20-21 uzasadnienia wyroku). Żaden czyn przeciwko zdrowiu, nietykalności cielesnej czy wolności M. D. nie został jednak przez oskarżonych zrealizowany, natomiast stosując przemoc wobec stróżującego na placu (...) zabrali stamtąd rzeczy oraz dokumenty wyszczególnione w przypisanym im w pkt I czynie (także usiłowali zabrać M. (...)), które następnie w większości ukryli w garażu należącym do M. K. (1), zaś zabrany z placu samochód P. - B. przewiesili do miejscowości B. i zaparkowali na ulicy, natomiast samochód F. (...) osk. R. M. (1) zaparkował w W. przy ul. (...). Nie ulega zatem wątpliwości – co już wyżej zaznaczono - że wszystkie te rzeczy oraz dokumenty oskarżeni wyjęli spod władztwa ich właścicieli i przejęli we własne władztwo, postępując z nimi jak właściciel. Takie ustalenie w stosunku do wyprowadzonych samochodów jest uprawnione tym bardziej, że zabrano także dokumenty do tych aut, co osk. R. M. (1) motywował, że „chciał mieć całość (k. 736). Przejmując w sposób, jak to wyżej przedstawiono, władztwo nad wyprowadzonymi samochodami oraz wywiezionymi z warsztatu narzędziami, które ukryto w garażu osk. M. K. (1), oskarżeni zrealizowali znamiona kradzieży, a to, że kradzież tę poprzedziło użycie przemocy w stosunku do stróżującego na placu (...) i groźba dalszej przemocy, przesądza o popełnieniu przez nich przestępstwa rabunku. Takiej kwalifikacji czynu oskarżonych nie wyklucza fakt, że kiedy po czynie wrócili na plac (z ewidentnym zamiarem zobaczenia się z M. D.), zostali zatrzymali przez przybyłych już na miejsce zdarzenia policjantów, co pozwoliło od razu odzyskać pokrzywdzonemu utracone rzeczy oraz dokumenty. Co oskarżeni zamierzali dalej zrobić z zabranymi rzeczami i dokumentami i jak chcieli (zwłaszcza osk. R. M. (1)) fakt ten ewentualnie wykorzystać przeciwko M. D., jest już bez znaczenia dla kwalifikacji ich czynu, który zakończył się z chwilą przejścia całkowitego władztwa nad zabranymi rzeczami i dokumentami. Ewentualne wykorzystanie tego faktu przeciwko M. D. następowałoby już z pozycji, jak właściciela rzeczy, co pozwala ustalić, że zrealizowano znamię przestępstwa zaboru rzeczy. Stąd też w pełni zasadna jest apelacja prokuratora, że omawiany czyn oskarżonych podlega kwalifikacji z art. 280 k.k.(czy § 1 czy, jak zarzuca prokurator, § 2 – o tym niżej)

#### IV

Prawidłowe są ustalenia Sądu Okręgowego, że w pierwszej fazie czynu osk. T. A. (1) zastraszał A. K. (2) użyciem przeciwko niemu siekiery, na wypadek niespełnienia żądań wydania rzeczy z warsztatu, co przesądza o kwalifikacji czynu tego oskarżonego z art. 280 § 2 k.k. Prawidłowo Sąd Okręgowy ustala dalej, że posłużenie się tym przedmiotem przez T. A. (1) stanowiło eksces z jego strony, o którym nie wiedzieli osk. M. K. (1) i K. P., którzy w tym czasie przebywali w samochodzie. W konsekwencji właściwą kwalifikacją dla ich czynu, jest kwalifikacja z art. 280 § 1 k.k. Zawarte w zarzucie I apelacji prokuratora stwierdzenie, że także czyn tych oskarżonych podlega kwalifikacji z art. 280 § 2 k.k. jest całkowicie dowolne i pomija odmienne w tej mierze ustalenie Sądu Okręgowego, które w apelacji nie jest kwestionowane (zarzucane).

Nie można być również pewnym, że o posługiwaniu się przeciwko A. K. (2) siekierą przez osk. T. A. (1) wiedział osk. R. M. (1) i że również jemu można przypisać kwalifikowaną postać rabunku. Zarzut, jaki w stosunku do takich ustaleń Sądu Okręgowego podnosi w apelacji obrońca osk. R. M. (1) zasługuje na uwzględnienie.

Jak to już wskazywano wcześniej, posłużenie się siekierą przez osk. T. A. (1) w początkowej fazie zajścia było ekscesem tego oskarżonego. W świetle ustaleń Sądu Okręgowego, kiedy osk. T. A. (1) chwycił stojącą w garażu siekierę i zagroził nią A. K. (2), żądając wydania kluczy od samochodów, to: „(...) w tym czasie R. M. (1) podbiegł do przyczepy kempingowej i zabrał stamtąd jeden z kluczyków, po czym wsiadł do samochodu F. (...) który należał do M. D. i odjechał nim z placu” (str. 5 uzasadnienia wyroku S.O). Zeznając na powyższą okoliczność A. K. (2), w czasie jednego z przesłuchań mówi wprawdzie o tym, że M. na pewno widział, jak A. trzymał siekierę” (k.139), ale wcześniej z

kolei podawał, że: „(...) jak groził A., w garażu nie było nikogo”. Podobnie przedstawia tę okoliczność w pierwszych zeznaniach. Mówi mianowicie, że jak dwóch mężczyzn wysiadło z samochodu, to jeden wszedł do garażu, podniósł topór i zażądał kluczyków do aut, (...) inny zaś pobiegł do jego przyczepy (k. 47, tak samo k. 58). Z następnych zeznań (k. 70) można z kolei wnioskować, że osk. R. M. (1) był jeszcze w garażu, jak osk. T. A. (1) podniósł siekierę i zagroził K., a potem A. K. (2) dodał, że A. groził siekierą także, jak znajdowali się przed garażem i był tam osk. R. M. (1) (k. 322). To ostatnie stwierdzenie pozostaje jednak w sprzeczności z wcześniejszymi, konsekwentnymi zeznaniami, że siekierą grożono tylko w garażu. Nie jest wykluczone, że pokrzywdzony K. mógł się zasugerować zachowaniem osk. T. A. (1) przed garażem, kiedy oskarżeni ładowali narzędzia na samochód. K. był cały czas przez nich zastraszaany, działał pod presją, a wśród rzeczy zabranych była także owa siekiera. Być może padła ze strony osk. T. A. (1) jakaś groźba pod adresem pokrzywdzonego także na placu i to również w sytuacji, gdy oskarżony ten był w posiadaniu siekiery, co jednak nie musiało oznaczać posłużenia się tym przedmiotem dla zastraszenia pokrzywdzonego. Oskarżeni mieli tak ogromną przewagę nad A. K. (2), że nie potrzebowali żadnych przedmiotów, aby całkowicie poddał się on ich woli. Stąd też osk. R. M. (1), mając świadomość tej przewagi, mógł nie dostrzec ekscesu T. A. (1) z siekierą, nawet przy przyjęciu, że był jeszcze w garażu, gdy osk. T. A. (1) za siekierę tę chwycił. Uwzględniając stanowcze i konsekwentnie wyjaśnia osk. R. M. (1), że nie wiedział jak osk. T. A. (1) zagroził pokrzywdzonemu siekierą oraz dominującą w zeznaniach pokrzywdzonego okoliczność, że osk. R. M. (1) bardzo szybko wyszedł z garażu po jego otwarciu, powstają wątpliwości, których nie można usunąć, czy także osk. R. M. (1) można przypisać popełnienie kwalifikowanej postaci rabunku. Dlatego, kierując się zasadą wyrażoną w art. 5 § 2 k.p.k., za właściwą w stosunku do czynu tego oskarżonego uznano kwalifikację z art. 280 § 1 k.k.

Podzielając apelację prokuratora w omówionej części, nie uwzględniono wniosku tej apelacji o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania. Sąd Apelacyjny, nie naruszając reguły *ne peius* z art. 454 § 2 k.p.k. ( *a contrario*), jest władny zmienić zaskarżony wyrok w tej części i orzec merytorycznie. Jest tak dlatego, że nie zasługuje na uwzględnienie zarzut wskazany w pkt. IV apelacji prokuratora, rażącej niewspółmierności wymierzonych oskarżonym kar pozbawienia wolności, za czyn przypisany im w pkt I wyroku. Zarzut ten jest niezasadny także przy przyjęciu, że omawiany czyn oskarżonych wyczerpał znamiona rabunku. Kary proponowane w apelacji prokuratora zdają się przyjmować, że chodzi o wysoce społecznie szkodliwy czyn z art. 280 § 1 i 2 k.k., skierowany przeciwko mieniu pokrzywdzonego, obliczony na osiągnięcie dużego zysku. Tymczasem, co w apelacji przyjmuje także prokurator, czyn oskarżonych był wymierzony przede wszystkim w osobę pokrzywdzonego M. D., w stosunku do którego osk. R. M. (1) żywił jakiś uraz. Oskarżeni zostali od razu rozpoznani jako sprawcy i jeszcze tego samego dnia pokrzywdzony odzyskał utracone rzeczy oraz dokumenty. Tak przedstawiające się okoliczności czynu oskarżonych uzasadniają wymierzenie im kar w granicy najwyższego zagrożenia z art. 280 § 1 k.k. (osk. T. A. (1) z art. 280 § 2 k.k.), pomimo ich uprzedniej karalności i negatywnych opinii. Surowe kary przekraczałyby stopień winy oskarżonych, co wyklucza dyrektywa z art. 53 § 1 k.k. Kara za czyn z art. 280 § 1 k.k. dla osk. R. M. (1) musi zostać orzeczona w wyższym wymiarze od minimum ustawowego zagrożenia wynikającego z sankcji tego przepisu, co jest konieczne w związku z niewątpliwie dominującą rolą tego oskarżonego w tym przestępstwie. Właściwą karą łączną dla osk. R. M. (1) jest kara 3 lat pozbawienia wolności. Jest to kara, która właściwie uwzględnia stopień winy oskarżonego w obu przypisanych mu przestępstwach, stopień karygodności czynów oraz okoliczności charakteryzujące cechy osobowości tego oskarżonego, jego uprzednią karalność i sposób życia przed popełnieniem przestępstwa.

W stosunku do osk. K. P., którego rola w przestępstwie była podrzędna, nawet kara najniższa z sankcji z art. 280 § 1 k.k. byłaby niewspółmiernie surowa, co obligowało Sąd Apelacyjny do jej nadzwyczajnego złagodzenia. Kara roku pozbawienia wolności dla tego oskarżonego jest współmierna do stopnia jego winy i we właściwych proporcjach uwzględnia dalsze okoliczności decydujące o wysokości kary, prawidłowo uwzględnione w tej części orzeczenia przez Sąd Okręgowy (str. 42 uzasadnienia wyroku). Sąd Apelacyjny nie znalazł natomiast podstaw do uwzględnienia alternatywnego wniosku apelacji obrońcy tego oskarżonego o warunkowe zawieszenie wymierzonej mu kary pozbawienia wolności. Decyduje o tym przede wszystkim uprzednia karalność osk. K. P. za przestępstwa podobne, w tym popełnione w warunkach art. 64 § 1 k.k. (k.369, 370, 775). Podkreślenia wymaga, że skazania te obejmowały kary z warunkowym zawieszeniem wykonania i oskarżony powracał do przestępstwa. Nie potrafił

wykorzystać danych mu szans uniknięcia zakładu karnego, co obecnie wyznacza negatywną prognozę i uzasadnia stanowisko, że wyłącznie kara bezwzględna może odnieść wymagany przez ustawę skutek.

V

Nie zasługują na uwzględnienie zarzuty wskazane w pkt II i III apelacji prokuratora.

Zarzut z pkt II odnosi się do rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego o czynie zarzucanym osk. M. K. (1) w pkt. II aktu oskarżenia. Oskarżenie o ten czyn opierało się wyłącznie na złożonych w śledztwie zeznaniach A. K. (2) (k. 138). Na rozprawie świadek A. K. (2) zeznał jednak, że „mógł się pomylić” co do tego faktu, to jest co do tego, że to właśnie osk. M. K. (1) przestawił na placu (...), którym przyjechali oskarżeni (k. 886). Sąd Okręgowy bardzo dokładnie słuchał świadka A. K. (2) na powyższą okoliczność i wszechstronnie ocenił jego zeznania (str. 36 uzasadnienia wyroku). Wyrażone przez Sąd Okręgowy wątpliwości co do sprawstwa osk. M. K. (1) wynikają z trafnej oceny zeznań świadka A. K. (2). Świadek ten konsekwentnie obciąża oskarżonych i niezmiennie przedstawia okoliczności popełnionego przez nich przestępstwa. Niczego nie odwołuje i w żadnym momencie nie stara się bronić oskarżonych. Jeżeli w tej sytuacji przed sądem przyznaje, że mógł się pomylić mówiąc, że to osk. M. K. (1) jeździł po placu (...), to takiej pomyłki rzeczywiście wykluczyć nie można. Jest tak tym bardziej, że analizując pierwsze zeznania A. K. (2) z postępowania przygotowawczego można wyprowadzać wniosek, że kierującym tym autem był inny oskarżony (k.47). W konsekwencji, Sąd Okręgowy słusznie uniewinnił osk. M. K. (1) od zarzutu stawianego mu w pkt. II, a Sąd Apelacyjny zobligowany jest zaskarżony wyrok w tej części utrzymać w mocy. Apelacja prokuratora, poza odwołaniem się do zeznań A. K. (2) ze śledztwa, które Sąd Okręgowy słusznie uznał za niepewne, nie przytacza żadnego argumentu, pozwalającego podważyć taką ocenę, jako naruszającą zasadę z art. 7 k.p.k.

Co się zaś tyczy zarzutu wskazanego w pkt. III apelacji prokuratora, a związanego z rozstrzygnięciem Sądu Okręgowego o czynie osk. M. K. (1) mającego polegać – według zarzutu aktu oskarżenia – na tym, że w dniu 22 kwietnia 2012 r. kierował na trasie W. – B. samochodem S. (...), mimo orzeczonego sądownie zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych, to apelujący prokurator nie kwestionuje ustaleń Sądu Okręgowego, że samochód ten został wcześniej, przed wspólnym czynem oskarżonych, przeprowadzony do B. przez osk. R. M. (1), natomiast osk. M. K. (1) – jak twierdzi się obecnie w apelacji – miał kierować na trasie W. - B. samochodem P. (...), jaki oskarżeni zabrali popełniając czyn przypisanym im w pkt I zaskarżonego wyroku. Pomijając czy rzeczywiście dowody przeprowadzone na rozprawie pewnie wskazują, że to osk. M. K. (1) prowadził P. (...) z placu w W. do B., apelujący prokurator nie dostrzega, że czyn taki nie jest tożsamy z czynem zarzucanym osk. M. K. (1) w pkt. III aktu oskarżenia i wykracza poza zakres skargi prokuratora. W ramach zarzutu z art. 280 § 1 k.k. zabrane przez oskarżonych wspólnie rzeczy, w tym wyprowadzone samochody F. (...) i P. (...), podlegają zsumowaniu i pozostają przedmiotem jednego zamachu, w ramach tego samego czynu. Czyn ten obejmował również zabór dokumentów. Inaczej natomiast przedstawia się sprawa czynu wypełniającego znamiona z art. 244 k.k., jaki zarzucono osk. M. K. (1) w pkt. III. W tym wypadku, złamanie zakazu wyrażonego w normie sankcjonowanej zawartej w art. 244 k.k. następuje przez czynność kierowania konkretnym pojazdem, w określonym miejscu i w określonym czasie. W doktrynie i orzecznictwie zdecydowanie obecnie dominuje stanowisko o prawnych kryteriach wyznaczających jedność czynu (zob. na ten temat P. Kardas, Zbieg przepisów ustawy w prawie karnym, analiza teoretyczna, Warszawa 2011, s.114 i n.; W. Kociubiński, Przegląd orzecznictwa Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu za rok 2011, Wrocławskie Studia Sądowe, 2012, z. 4, s.71 – 73 oraz cytowane tam piśmiennictwo i orzecznictwo). Na gruncie niniejszej sprawy oznacza to, że przejazd samochodem S. (...) na trasie W. – B., co zarzucono osk. M. K. (1) w pkt. III a/o i co rzeczywiście w dniu 22 kwietnia 2012 r. miało miejsce, z tym jednak, że przejazd ten wykonał osk. R. M. (1) przed popełnionym wspólnie z pozostałymi oskarżonymi rabunkiem, jest czynem innym (nie tożsamym) od czynu, mającego także miejsce w dniu 22 kwietnia 2012 r., a polegającego na kierowaniu na trasie W. - B. samochodem P. (...). O tożsamość czynu zarzucanego osk. M. K. (1) w pkt III aktu oskarżenia i czynu polegającego na kierowaniu w dniu 22 kwietnia 2012., na trasie W. – B. samochodem P. (...), można byłoby mówić tylko wówczas, gdyby chodziło o tę samą czynność wykonawczą (kierowania samochodem), a błąd powstał jedynie w określeniu marki samochodu jakim miał kierować osk. M. K. (1). A tak w sprawie niniejszej nie było. Każdym z tych dwóch aut (S. (...) i P. (...)) jechał z W. do B. inny oskarżony, w innym czasie. Były to zatem zachowania różne, dwóch różnych osób, wykonane w różnym czasie i przyjmując przepis art. 244 k.k. za prawne

kryterium wyznaczenia jedności czynu, nie może być wątpliwości, że były to dwa czyny. Jeżeli zatem przedmiotem zarzutu z art. 244 k.k., stawianego osk. M. K. (1) było zachowanie polegające na przejechaniu z W. do B. samochodem S. (...), co - jak bezspornie ustalono - wykonał wcześniej osk. R. M. (1), to skarga ta nie obejmuje innego od tej czynności wykonawczej zachowania, polegającego – in concreto - na przejechaniu tej samej trasy samochodem P. – B.. I z tego już powodu wnioszek apelacji prokuratora w omawianej części nie mógł być uwzględniony.

Mając to wszystko na uwadze wyrokowano, jak na wstępie. O kosztach nieopłaconej obrony z urzędu oskarżonych za postępowanie odwoławcze orzeczono na podstawie art. 29 prawa o adwokaturze (DzU 2014, poz. 635) i § 2 ust. 3, 14 ust. 1 pkt 5 oraz § 20 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. nr 163, poz. 1348 z późn. zm.). Oskarżonych zwolniono od obowiązku poniesienia kosztów za postępowanie odwoławcze bowiem nie są oni w stanie obowiązku tego wykonać.